



Sygn. akt III CSK 45/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Karol Weitz
SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z powództwa R. K.
przeciwko A. S.A. w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 marca 2019 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 września 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo R. K. o zasądzenie od strony pozwanej A. S.A. z siedzibą w K. kwoty 326 864,42 zł z ustawowymi odsetkami, ustalając, że strony łączyła umowa z dnia 18 sierpnia 2010 r. o podwykonawstwo robót budowlanych, dotycząca wykonania przez powoda, jako podwykonawcę, tynków zewnętrznych na trzech elewacjach budynku

położonego przy ul. P. w K. Strony uzgodniły termin rozpoczęcia robót na dzień 23 sierpnia 2010 r. zaś zakończenia na dzień 10 listopada 2010 r., ich szczegółowy zakres, a także sposób odebrania przez zamawiającego i rozliczenia zrealizowanych prac. Szacunkową wartość wynagrodzenia przysługującego powodowi określono na kwotę 350 000 zł netto, z zastrzeżeniem jego finalnego obliczenia na podstawie obmiaru wykonanych robót przy zastosowaniu umownych cen jednostkowych. Na poczet zabezpieczenia prawidłowej realizacji umowy, pozwany zatrzymywał 10% kwot netto z każdej faktury VAT wystawionej przez powoda. Połowa miała być zwrócona podwykonawcy w terminie 30 dni od dnia podpisania protokołu odbioru końcowego robót stanowiących przedmiot umowy. Zamawiający zobowiązał się do sukcesywnego przekazywania powodowi frontu robót w sposób zapobiegający przestojom pracowników powoda, zapewnienia rusztowań na elewacji wschodniej, zachodniej i południowej, za wyjątkiem rusztowania na fragmencie elewacji wschodniej opisanego bliżej w umowie, oraz zapewnienia siatki zabezpieczającej i dostawy parapetów zewnętrznych w celu ich zamontowania przez podwykonawcę. Strony zastrzegły także kary umowne, między innymi za zwłokę powoda w wykonaniu każdej z trzech elewacji w wysokości 0,5% szacunkowej wartości wynagrodzenia całkowitego netto (350 000 zł) za każdy dzień zwłoki.

W toku realizacji umowy, powód wbrew jej treści, nie zgłaszał pisemnie wykonanych prac, nie dokonywał zgłoszeń kolejnych etapów realizowanych prac, nie zgłaszał problemów z koordynacją prac na placu budowy, w tym braku frontu robót. Strony dokonały czynności odbiorów częściowych, stwierdzonych w protokołach, na podstawie których, powód wystawił faktury VAT na kwoty 174 711,91 zł i 218 521,29 zł, które pozwany zapłacił, zatrzymując równowartość ich 10%. W dniu 30 kwietnia 2011 r., powód zgłosił gotowość do odbioru końcowego. Ze względu na usuwanie wad, powstanie sporu co do wysokości ostatecznego wynagrodzenia podwykonawcy i trwające rokowania ugodowe, protokół odbioru końcowego robót został podpisany w dniu 12 lipca 2011 r. Pełnomocnik pozwanego w piśmie z dnia 6 lutego 2012 r. złożył oświadczenie o potrąceniu przysługującej pozwanemu kary umownej za zwłokę powoda w oddaniu wykonanych robót z całą wierzytelnością przysługującą powodowi

z tytułu wykonanych, odebranych i zafakturowanych robót budowlanych, potwierdzając tym samym wcześniejsze oświadczenie zarządu pozwanej Spółki o potrąceniu tych należności, złożone powodowi w piśmie z dnia 2 września 2011 r.

Opierając się na tych ustaleniach, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany był uprawniony do naliczenia kary umownej za zwłokę powoda w oddaniu wykonanych prac w kwocie 714 000 zł, zgodnie z postanowieniami umownymi. Wskazał, że nawet jeśli przyjąć za powodem, że tak obliczona kara jest rażąco wygórowana i w związku z tym powinna podlegać miarkowaniu na podstawie art. 484 § 2 k.c., to i tak, stosownie do metody jej wyliczenia przyjętej przez powoda wyniosłaby ona kwotę 291 900 zł; przewyższyłaby zatem dochodzone rozpatrywanym pozvem wynagrodzenie (170 940,24 zł) i zatrzymaną kaucję gwarancyjną (18 375,38 zł). Wierzytelności te w łącznej kwocie 189 315,62 zł., uległy skutecznie umorzeniu jeszcze przed wniesieniem pozwu, przez złożenie przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 września 2016 r., Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda, dzieląc ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej powód, zaskarżając wyrok w zakresie oddalającym jego apelację co do kwoty 189 315,62 zł, zarzucił naruszenie art. 498 § 1 i § 2 oraz art. 499 k.c., art. 104 k.c. oraz art. 484 § 2 k.c., art. 245 k.p.c., art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z 391 § 1 k.p.c., art. 479¹⁴ § 4 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 maja 2012 r. oraz art. 277 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne (tekst jedn.: Dz.U. z 2019 r., poz. 243 ze zm. - dalej: „p.r.”). Wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nie jest trafny, albowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie niezbędne elementy, pozwala na odtworzenie toku rozumowania Sądu Apelacyjnego oraz motywów rozstrzygnięcia, zaś wyrok poddaje się kontroli kasacyjnej.

Wbrew stanowisku powoda, nie doszło do nieważności postępowania, polegającej na pozbawieniu pozwanego A. S.A. możliwości obrony przysługujących mu praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) przez niezawiadomienie o toczącym się postępowaniu nadzorcy sądowego Ł. Z. Z odpisu rejestru KRS wynika, że postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 11 lutego 2016 r., VIII Gr (...), zostało otwarte postępowanie restrukturyzacyjne. Nadzorca sądowy istotnie nie został powiadomiony o terminach rozpraw przed Sądem Apelacyjnym w dniach 5 lipca 2016 r. i 12 września 2016 r. Pozwaną Spółkę reprezentował pełnomocnik zawodowy r. pr. A. D.

Stosownie do art. 277 ust. 1 i 2 p.r., nadzorca sądowy wstępuje z mocy prawa do postępowań sądowych, administracyjnych, sądownoadministracyjnych oraz przed sądami polubownymi, dotyczących masy układowej. W sprawach cywilnych nadzorca sądowy ma uprawnienia interwenienta ubocznego albo uczestnika postępowania, do którego przepisy o współuczestnictwie jednolitym stosuje się odpowiednio. Nadzorca sądowy nie ma praw strony, dlatego jego niezawiadomienie o rozprawie, chociaż jest uchybieniem procesowym, nie powoduje nieważności postępowania z przyczyny wskazanej w art. 379 pkt 5 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2008 r., III CSK 349/07, nie publ.). Przepisu o pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw nie można stosować do nadzorcy sądowego, gdyż nie jest on stroną postępowania cywilnego, a jedynie pomocnikiem procesowym o uprawnieniach wskazanych w przytoczonym art. 277 prawa restrukturyzacyjnego. Odpis skargi kasacyjnej został doręczony nadzorcy sądowemu Ł. Z., a zatem mógł on wziąć udział w postępowaniu kasacyjnym, czego nie uczynił.

Nie są także zasadne pozostałe zarzuty procesowe stanowiące w istocie „zamaskowaną” tymi zarzutami polemikę powoda z oceną dowodów i ustaleniami, stanowiącymi podstawę faktyczną wyroku Sądu Apelacyjnego. Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika bowiem, że prezes zarządu pozwanej Spółki jeszcze przed wniesieniem pozwu (co miało miejsce w dniu 6 kwietnia 2012 r.) złożył w piśmie z dnia 2 września 2011 r. oświadczenie o potrąceniu wierzytelności z tytułu kary umownej za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy z wynagrodzeniem należnym powodowi na podstawie faktury w kwocie 170

940,24 zł. W piśmie z dnia 6 lutego 2012 r., pełnomocnik pozwanej Spółki r. pr. A. D. złożył oświadczenie o potrąceniu przysługującej Spółce kary umownej z należnością powoda z tytułu połowy zatrzymanej kaucji gwarancyjnej w kwocie 18 375,38 zł. Pełnomocnik działał na podstawie pisemnego pełnomocnictwa z dnia 5 lutego 2012 r., upoważniającego do prowadzenia negocjacji ugodowych z powodem oraz składania materialnoprawnych oświadczeń w kwestii rozliczenia wzajemnych należności, w szczególności składania oświadczeń o potrąceniu. Dokumenty te zostały ocenione przez Sąd jako wiarygodne i stały się podstawą ustaleń i ocen prawnych zgodnie z którymi, dochodzone pozwem wierzytelności z tytułu wynagrodzenia (170 940,24 zł) i zatrzymanej kaucji gwarancyjnej (18 375,38 zł), łącznie 189 315,62 zł, uległy umorzeniu jeszcze przed wniesieniem pozwu przez złożenie przez pozwanego skutecznego oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności (art. 498 i 499 k.c.).

Podstawy naruszenia prawa materialnego stanowią, w istocie, powtórzenie apelacyjnych zarzutów naruszenia art. 498 § 1 i § 2 oraz art. 499 k.c., art. 104 k.c. oraz art. 484 § 2 k.c.; koncentrują się wokół polemiki skarżącego z wyczerpującą, przekonującą i zasługującą na aprobatę analizą tych norm dokonaną przez Sąd drugiej instancji i prowadzącą do konkluzji o skutecznym potrąceniu dochodzonych wierzytelności z przysługującą pozwanemu karą umowną, nawet przy jej zmiarkowaniu do kwoty obliczonej zgodnie ze sposobem proponowanym przez powoda. Wbrew wywodem skarżącego, nie doszło zatem do naruszenia art. 484 § 2 k.c., albowiem oceniając skuteczność potrącenia jeszcze przed wniesieniem pozwu, Sąd Apelacyjny podkreślił, że wziął pod uwagę właśnie potencjalnie zmiarkowaną karę umowną, która wyliczona zgodnie z umową wyniosła 714 000 zł, a „wygasła” należność powoda kilka razy mniejszą, bo wynoszącą 189 315,62 zł. Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 104 k.c. przez przyjęcie, że jednostronne, złożone bez właściwego pełnomocnictwa oświadczenie o potrąceniu może następnie zostać konwalidowane przez potwierdzenie tego oświadczenia. Zarzut ten pozostaje w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, albowiem w aktach znajduje się pisemne pełnomocnictwo z dnia 5 lutego 2012 r., z którego wynika jednoznacznie

umocowanie pełnomocnika procesowego do złożenia oświadczenia materialnoprawnego o potrąceniu.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

jw